

Sygn. akt I C 427/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Jarosław Janeczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2016 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko

D. M.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Jarosław Janeczek

Sygn. akt I C 427/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 kwietnia 2016 roku (data stempla pocztowego na korespondencji kierowanej do Sądu) powód – B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. M. kwoty 23772,46 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości równej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, które na dzień wniesienia pozwu wynosiły 14 % w skali roku od kwoty 23665,91 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, iż pozwana w dniu 10 grudnia 2009 roku zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną umowę kredytu gotówkowego nr (...).

Z dniem 23 września 2011 roku (...) Bank Spółka Akcyjna zmienił nazwę na (...) Bank (...) Spółka Akcyjna.

Wobec braku spłaty zadłużenia, wierzytelność wynikająca z umowy została sprzedana na rzecz powoda, na mocy umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 31 marca 2014 roku Powód nabył wierzytelność w łącznej kwocie 20458,09 zł, w tym: a) 13011,69 zł tytułem kapitału, b) 7212,85 zł tytułem odsetek umownych, naliczonych przez bank w wysokości zgodnej z treścią zawartej z pozwaną umowy kredytu gotówkowego, w okresie od dnia jej

zawarcia do dnia sprzedaży wierzytelności na rzecz powoda, c) 127,00 zł, tytułem kosztów poniesionych przez bank w związku z monitoringiem płatności (koszty upomnień telefonicznych i pisemnych) oraz tytułem kosztów działań windykacyjnych, podejmowanych przez bank po dniu wypowiedzenia umowy (koszty windykacji pisemnej, telefonicznej i bezpośredniej), w wysokości zgodnej z treścią umowy kredytu gotówkowego, d) 106,55 zł, tytułem zasądzonych i niewyegzekwowanych przez poprzedniego wierzyciela kosztów procesu, związanych z zaopatrzeniem bankowego tytułu egzekucyjnego sądową klauzulą wykonalności oraz kosztów egzekucyjnych poniesionych przez poprzedniego wierzyciela, lecz nie wyegzekwowanych w toku egzekucji, które powód nabył na podstawie powołanej umowy sprzedaży.

Odnosnie ostatniej kwoty powód wskazał, że jako podmiot niebędący bankiem, nie ma innej prawnej możliwości wyegzekwowania należności z tego tytułu, poza wystąpieniem o ich zapłatę na drogę sądową. Powód nie wnosi o zasądzenie odsetek od kwoty tych kosztów.

Według powoda aktualną na dzień cesji wierzytelności wysokość zadłużenia potwierdza m.in. wyciąg z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności.

Od dnia nabycia wierzytelności do dnia 31 grudnia 2015 roku, powód kontynuował naliczanie odsetek za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału według umownej stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP., a od 1 stycznia 2016 roku według stopy odsetek równej wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, ponieważ zgodnie z postanowieniem umowy intencją stron było naliczanie odsetek za opóźnienie w wysokości maksymalnej. Dalej powód podał, że na dzień wniesienia pozwu, zaległość z tego tytułu wynosiła 3314,37 zł.

Łączna wysokość zadłużenia pozwanej na dzień 4 kwietnia 2016 roku została stwierdzona dokumentem księgowym w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda i wynosi: a) 13011,69 zł tytułem kapitału, b) 10527,22 zł tytułem odsetek, c) 233,55 zł tytułem kosztów.

Powód dokonał kapitalizacji odsetek, należnych na dzień wniesienia pozwu, w związku, z czym domaga się o zasądzenie na jego rzecz odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Pozwana, wzywana do zapłaty, nie uiściła na rzecz Funduszu żadnej kwoty, zatem, jak wskazał powód, skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego było konieczne i uzasadnione.

Pozwana D. M. mimo prawidłowego powiadomienia, nie stawiała się na rozprawę i nie zajęła stanowiska w sprawie w żadnej formie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 grudnia 2009 roku pozwana D. M. zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na podstawie której bank udzielił pozwanej na jej wniosek pożyczkę gotówkową w kwocie 15197,37 zł. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie pożyczki wynosiło 10,90 % w stosunku rocznym i było stałe. Pozwana zobowiązała się do spłaty pożyczki wraz z odsetkami w 48 ratach miesięcznych, począwszy od 10 stycznia 2010 roku. Kwota miesięcznej raty pożyczki wyniosła 392,05 zł. Ostateczny termin spłaty został określony na 10 grudnia 2013 roku. Zgodnie z umową, niespłacenie rat lub jej części w ustalonym terminie, powodowało powstanie zadłużenia przeterminowanego, od którego pobierane miały być odsetki karne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

(dowód: kopia umowy pożyczki – k. 10-11)

(...) Bank Spółka Akcyjna zmienił nazwę na (...) Bank (...) Spółka Akcyjna

(okoliczność bezsporna)

W dniu 31 marca 2014 roku (...) Agricole Bank (...) Akcyjna z siedzibą we W. oraz B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G. zawarły umowę przelewu wierzytelności o bliżej nieznannej treści. Jej przedmiot miał być skonkretyzowany w oparciu o załącznik numer 5 do tejże umowy.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kopia umowy cesji – k.13; wyciąg z załącznika numer 5 – k.13; wyciąg z załącznika – k.12)

W dniu 4 marca 2016 roku B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych, w którym wskazał, że w dniu 31 marca 2014 roku nabył wierzytelność wobec strony pozwanej, od (...) Bank Spółki Akcyjnej we W.. Cesja wierzytelności dotyczyła umowy kredytu gotówkowego z dnia 10 grudnia 2009 roku i kwoty 20458,09 zł. W wyciągu wskazano również, że kwota wymagalnej należności to 23772,46 zł w tym, kapitał – 13011,69 zł, odsetki – 10527,22 zł, koszty – 233,55 zł.

(dowód: wyciąg – k. 3)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako nieudowodnione, zasługuje na oddalenie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii dotyczącej formy wydanego orzeczenia.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaszyły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie, bowiem z art. 339 §1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Jednakże, pomimo niestawiennictwa pozwanego na rozprawie sąd nie może wydać wyroku zaocznego, jeżeli: pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie (art. 340 k.p.c.), albo sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność pozwanego jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć (art. 214 § 1 k.p.c.). Sąd nie wyda ponadto wyroku zaocznego, jeżeli na pierwszej rozprawie, poza pozwanym, nieobecny jest także powód, który nie żądał rozpoznania sprawy w swej nieobecności, gdyż w tym przypadku sąd zawiesza postępowanie (art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c.).

Pozwana w żaden sposób nie wdała się w spór, co do istoty sprawy, nie stawiła się na rozprawę pomimo, iż była o jej terminie prawidłowo zawiadomiona, nie złożyła też odpowiedzi na pozew ani w żaden inny sposób nie zajęła stanowiska w sprawie. Nie wniosła również o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zaistniały jakieś szczególne przeszkody uniemożliwiające jej stawiennictwo na wezwanie Sądu. Co prawda pełnomocnik powoda również nie był obecny na rozprawie, ale złożył wniosek o jej przeprowadzenie pod jego nieobecność. Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

W myśl art. 339 §2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny, Sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Twierdzenia faktyczne pozwu na jakich miałyby się oprzeć Sąd w ramach wyroku zaocznego mają wynikać z treści pozwu (w szczególności z jego uzasadnienia) a nie z dokumentów czy dowodów załączonych do pozwu. Budowanie stanu faktycznego w oparciu o dokumenty jest już bowiem postępowaniem dowodowym a nie uznaniem za prawdziwe twierdzeń faktycznych pozwu.

Wprowadzone przez ten przepis swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. wyrok SN z dnia 15 marca 1996 roku, I CRN 26/96, OSNC 1996, nr 7-8, poz. 108).

Wobec, więc tego, że działanie art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania (por. wyrok SN z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 142; wyrok SN z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999, nr 9, s. 30). Jeżeli zatem w świetle przytoczonych przez powoda okoliczności brak podstaw do uwzględnienia żądania pozwu, sąd wyrokiem zaocznym oddał powództwo (por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, Biul. SN 1972, nr 10, poz. 178).

Twierdzenia pozwu uznaje się za budzące uzasadnione wątpliwości, m.in. w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia przedstawione przez powoda są niekompletne, pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, nie przedstawiają pełnego obrazu rzeczywistości, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego itp. W takiej sytuacji wydając wyrok sąd nie może oprzeć się wyłącznie na twierdzeniach powoda i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1972 r., III CR 153/72 OSNCP 1973 z. 5, poz. 80, a także A. Zieliński, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, opublikowana w systemie informacji prawnej Legalis w wersji elektronicznej).

W sprawie niniejszej pozwana, co prawda nie zaprzeczyła istnieniu wierzytelności, bowiem nie zajęła w ogóle stanowiska w sprawie, to jednakże w ocenie Sądu, przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne budzą uzasadnione wątpliwości, co uniemożliwiało wydanie wyroku zaocznego w oparciu o twierdzenia faktyczne pozwu

W szczególności widoczne jest to wobec braku wskazania jakichkolwiek elementów treści umowy łączącej pozwaną z wierzycielem pierwotnym.

Nie wiadomo jaka była kwota udzielonego kredytu, czy miał być on spłacony jednorazowo i do kiedy, w jaki sposób pozwana uchybiła warunkom umowy (czy dokonywała wpłat i w jakiej wysokości). Powód nie podał, jakie oprocentowanie przewidywała umowa oraz kiedy została rozwiązana umowa i na podstawie jakiego postanowienia umownego.

Powód dochodzi w niniejszej sprawie odsetek umownych, naliczanych przez bank w wysokości zgodnej z treścią zawartej umowy bankowej, w okresie od jej zawarcia do dnia sprzedaży wierzytelności na rzecz powoda.

Jednak nie wskazał on żadnego elementu powalającego na obliczenie należnych od strony pozwanej odsetek, w szczególności nie wskazał kiedy to pozwana popadała w zwłokę i co do jakiej kwoty. Nie wskazał również jak sam żądane odsetki obliczył.

Brak jakichkolwiek twierdzeń faktycznych powoda w zakresie wyżej wskazanych okoliczności nie pozwala ocenić, czy roszczenie o odsetki, w świetle umowy stron oraz prawa materialnego, jest uzasadnione czy nie.

W tej sytuacji każda podana przez powoda kwota z tytułu odsetek budzi wątpliwości, co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Nadto powód dochodzi w niniejszej sprawie kosztów związanych z monitoringiem płatności oraz kosztów windykacji a w treści pozwu również nie podał żadnych istotnych faktów związanych z tymi roszczeniami.

Nie wskazał jak kwestię tę regulowała umowa stron, w szczególności, kiedy i w jakich sytuacjach umowa przewidywała prawo banku do podjęcia działań wobec swojego dłużnika oraz jak były umownie określone koszty tych działań.

Powód nie dał sądowi żadnych twierdzeń faktycznych co do umownego uregulowania tej kwestii przez strony, twierdzeń, z którymi można by porównać określone zdarzenia faktyczne i stwierdzić, że w związku z tym po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty konkretnej kwoty pieniężnej.

Powód nie wskazał również żadnych faktów, z których wynikałby konkretny obowiązek zapłaty, w szczególności nie wskazał, kiedy i jakie to działania monitorujące lub windykacyjne wobec strony pozwanej w związku z umową podjął pierwotny wierzyciel i z jakiego powodu.

Wyklucza to tym samym zastosowanie przytoczonego wyżej art. 339 §2 k.p.c., skoro w zakresie wysokości roszczenia, powód nie przedstawił żadnych twierdzeń, które mogłyby być uznane za prawdziwe.

Samo zaś podanie kwot dochodzonych tytułem należności głównej i odsetek, zdaniem sądu, nie stanowi wystarczającego przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku.

Skoro Sąd obowiązany jest, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. wyrok SN z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 142; wyrok SN z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok. i Pr. 1999, nr 9, s. 30) to ocena ta nie może polegać tylko na przepisaniu do wyroku kwot wskazanych w treści pozwu bez jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego.

Oparcie się wyłącznie na samych kwotach żądania bez powiązania ich z treścią stanu faktycznego, w szczególności treścią umowy oraz sposobem jej wykonania (daty opóźnień) czyniłoby ocenę materialnoprawną roszczenia całkowitą fikcją.

Wobec uzasadnionych wątpliwości co do okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, w szczególności, co do kwoty żądania, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe z dokumentów (a także kserokopii dokumentów) załączonych do pozwu i na ich podstawie ustalił stan faktyczny w sprawie.

Wprawdzie pewna część złożonych przez stronę powodową „dokumentów” to tylko kserokopie, z których części zawodowy pełnomocnik powoda nie poświadczył za zgodność z oryginałem, to jednak ich treść nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, z unormowania art. 129 k.p.c. wynika, że jeżeli strona powołuje się w pozwie na dowód z dokumentu, musi się liczyć z tym, że będzie obowiązana złożyć w sądzie oryginał dokumentu i to nie tylko wtedy, gdy nie złożyła jego odpisu, ale także wtedy, gdy jego odpis był załącznikiem pisma. Obowiązek ten powstaje z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną żądania złożenia dokumentu w oryginale. Jeżeli strona przeciwna nie wystąpi z żądaniem przedstawienia dokumentów zgłoszonych w pozwie jako środki dowodowe, to nie powstał obowiązek procesowy ich przedłożenia i należy przyjąć, że twierdzenia w nim zawarte są niesporne (wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2008 roku, I CSK 62/08, LEX nr 470020)

Przy czym należy podkreślić, że na podstawie dokumentów o charakterze prywatnym, takich jak wyciąg z ksiąg powoda (art. 194 ust. 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych z 27 maja 2004 roku [Dz.U. z 2014 r. poz. 157, z późn. zm.]), Sąd ustalił jedynie, że autor tego dokumentu złożył oświadczenie zawarte w treści tego dokumentu, a nie to, że oświadczenie to opisuje rzeczywisty stan rzeczy (art. 245 k.p.c.)

Powód wywodzi swoje roszczenie z faktu zawarcia umowy przelewu z wierzycielem pierwotnym, który z kolei zawarł umowę kredytu ze stroną pozwaną.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2015 roku, poz. 128) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W myśl art. 509 § 1 k.p.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew) chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Stosownie natomiast do art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

W piśmiennictwie zauważono, że przy analizie stosunku dłużnik – cesjonariusz szczególnie uwidaczniają się dwie zasady, charakteryzujące ten stosunek. Pierwsza dotyczy nabycia przez cesjonariusza w drodze przelewu wierzytelności tyłu praw, ile miał cedent. Wyraża to paremia *nemo in alium plus iuristransferre potest quam ipse habet*. Cesjonariusz nie może więc żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze niż cedent. Druga zasada dotyczy sytuacji prawnej dłużnika, która nie może ulec pogorszeniu na skutek przelewu w stosunku do tej, jaką dłużnik miał przed przelewem (J. Mojak (w:) Kodeks..., s. 162; H. Ciepła (w:) Komentarz..., s. 595; B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1225).

Z wierzytelnością po przelewie pozostają zatem związane wszystkie zarzuty dłużnika, które mogły być podnoszone w stosunku do poprzedniego wierzyciela (cedenta).

Zgodnie z art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda.

Innymi słowy mówiąc ten, kto występuje z roszczeniem powołując się na przysługujące mu prawo obowiązany jest udowodnić okoliczności uzasadniające to żądanie, a ten, kto odmawia uczynienia zadość temu żądaniu musi udowodnić fakty wskazujące na to, że takie uprawnienie żądającemu nie przysługuje (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2007 roku, II CSK 332/07, LEX nr 623796, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 czerwca 2009 roku, I ACa 444/09 LEX nr 799912).

Przenosząc powyższe rozważania na realia przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż to powód winien dowieść, że po pierwsze powstała wierzytelność przysługująca wcześniejszemu wierzycielowi oraz jej wysokość, a po drugie, iż skutecznie nabył tę wierzytelność od poprzednika prawnego.

Powód w niniejszej sprawie nie udowodnił praktycznie niczego, co pozwalałby przyjąć, że roszczenie pierwotnie istniało oraz że nabył je od poprzedniego wierzyciela.

Po pierwsze powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że doszło do skutecznych czynności przenoszących jakkolwiek wierzytelność posiadaną przez pierwotnego wierzyciela wobec pozwanego na stronę powodową. Oznacza to, że B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. nie dowiódł, że służy mu przymiot legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

Sąd nie uznał bowiem za wystarczający dowód na dojście do skutku cesji wierzytelności kopi, a właściwie jedynie wyciągu z umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 marca 2014 roku albowiem wyciąg ten zawiera mniej niż połowę treści zawartej umowy.

W ocenie Sądu w postępowaniu cywilnym należy posługiwać się dokumentami odzwierciedlającymi całość czynności prawnej, a nie dokumentami, które wybiórczo, w sposób wskazany przez zainteresowaną stronę przedstawiają treść czynności prawnej. Nie można wykluczyć że powód będąc zainteresowany wynikiem rozstrzygnięcia utajnił

te elementy umowy, które wskazują, że jego roszczenie jest niezasadne lub dochodzone przedwcześnie (warunki, termin).

Brak pełnej treści umowy niemożliwa Sądowni weryfikację ważności i skuteczności zawartej umowy przelewu.

Dowodu przejścia uprawnień na rzecz strony powodowej, skuteczności cesji wierzytelności wobec pozwanego, wysokości tych wierzytelności i ich rodzaju nie stanowi również złożony do akt wydruk zatytułowany "wyciąg z załącznika numer 5 do umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 marca 2014 roku zawartej pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. a B. (...) z siedzibą w G."

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i doktryną do wydruku zawartości plików komputerowych należy stosować odpowiednio przepisy o dowodzie z dokumentu. Wydruk powinien odpowiadać wymaganiom stawianym dokumentowi, czyli zawierać podpis oraz datę jego sporządzenia. Wydruk opatrzony datą i podpisem osoby, która go sporządziła stanowi oświadczenie tej osoby, że dokonał tego wydruku. Natomiast nie jest objęty domniemaniem, że takie oświadczenie jest zgodne ze stanem rzeczywistym. Jakkolwiek nie można przyjąć, że oświadczenie to jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, to należy przyjąć, że przedmiotowy środek dowodowy ma charakter dokumentu prywatnego świadczącego o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku.

W ocenie Sądu wyciąg z dokumentu, podobnie jak kserokopia – jako odwzorowanie oryginału może być uznany za dowód w sprawie, jednakże pod warunkiem podpisania go przez osobę, która go sporządziła i poświadczenia jego zgodności z oryginałem. Dla uznania zatem wyciągu za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w nim treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej tym wyciągiem, podobnie jak przy kserokopii dokumentu. Takim oświadczeniem będzie umieszczenie na wyciągu i zaopatrzenie podpisem poświadczenie zgodności wyciągu z oryginałem, Dopiero wtedy można uznać za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w nim odwzorowanej.

Odnosząc się do dowodu w postaci "wyciąg z załącznika numer 5 do umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 marca 2014 roku zawartej pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. a B. (...) z siedzibą w G." należy mieć na uwadze, że umowa przelewu wierzytelności powoływała się na wykaz wierzytelności. Przedłożony przez stronę powodową wyciąg w ocenie Sądu nie stanowi wyciągu z załącznika od umowy przelewu wierzytelności, gdyż nie jest to wykaz wierzytelności, co nie pozwala na weryfikację przedłożonego wyciągu. Nadto należy wskazać, że wprawdzie wydruk ten został opatrzony podpisem J. B., jednakże nie jest wiadomym, kiedy został on sporządzony, nie zawiera podpisów osób uprawnionych do reprezentowania cedenta i cesjonariusza przez zawieraniu umowy przelewu wierzytelności z dnia 31 marca 2014 roku, a jego treści i forma nie pozwalają przyjąć, że stanowi on odzwierciedlenie konkretnej pozycji (wierzytelności) załącznika nr 5 do umowy cesji.

Roszczenia powoda nie udowadnia również wyciąg z własnych ksiąg powoda.

Zgodnie z przepisem art. 194 ust 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (tj. - Dz.U. z 2014 r., poz. 157 dalej: „u.f.i.”) w obowiązującym brzmieniu, księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych.

Z ust. 2 art. 194 „u.f.i.” wynika, że moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje jednak w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Obecne brzmienie powołanego przepisu jest wynikiem obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku w sprawie P 1/10 (LEX nr 852310), w którym Trybunał Konstytucyjny uznał art. 194 „u.f.i.”, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z

ksiąg rachunkowych funduszu Sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz za zgodny z art. 20 Konstytucji.

W związku z powyższym aktualnie wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego winien być traktowany, jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.), co oznacza, iż nie stanowi on dowodu zawartych w nim informacji, a jedynie wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska strony, która je przedłożyła.

Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te nie stanowią dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Okoliczności te, powinien wykazać fundusz odpowiednimi dowodowymi, zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. (por. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 roku, V CSK 329/12, LEX nr 1375500).

Pomijając już brak wykazania legitymacji procesowej czynnej, co już jest wystarczające dla oddalenia powództwa, należy wskazać, że przez przelew można przenieść tylko wierzytelność istniejącą.

Powód musi, więc również wykazać, iż pierwotna wierzytelność istniała i w jakiej wysokości.

W sprawie niniejszej z pozwu, zakreślającego podstawę faktyczną powództwa, a tym samym granice orzekania przez sąd (art. 321 k.p.c.), wynika, że powód dochodził roszczenia z umowy kredytu gotówkowego nr (...) zawartej pomiędzy pozwaną a pierwotnym wierzycielem w dniu 10 grudnia 2009 roku.

Tymczasem do akt powód przedłożył umowę pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 10 grudnia 2009 roku. Bezspornie zatem w rachubę wchodzi inna typ umowy niż ta, o której mowa w pozwie.

Ujmując rzecz wprost, powód wnosił o zasądzenie roszczenia z umowy, której prawdopodobnie pozwana nigdy nie zawarła. Brak w aktach sprawy umowy źródłowej przemawia za oddaleniem powództwa jako nieudowodnionego.

Nawet gdyby tłumaczyć powyższą rozbieżność omyłką pisarską – co w sytuacji gdy powód jest profesjonalistą w dziedzinie dochodzenia wierzytelności oraz był zastępowany w procesie przez fachowego pełnomocnika nie może być potraktowane poważnie – to i tak wątpliwości Sądu wzbudziła redakcja pozwu w zakresie odsetek.

Z umowy pożyczki bowiem wynika, iż odsetki karne miały być liczone według stopy procentowej odpowiadającej czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP. Umowa wbrew twierdzeniom powoda nie posługiwała się w tej materii pojęciem odsetek maksymalnych. Natomiast w obowiązujących obecnie przepisach prawnych brak jest regulacji, w myśl której dopuszczalna była by zmiana odsetek czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP w aktualne odsetki za opóźnienie.

Nadto powód wskazał że domaga się kwoty 106,55 zł tytułem zasądzonych i niewyegzekwowanych przez poprzedniego wierzyciela kosztów związanych z bankowym tytułem egzekucyjnym, kosztami nadania mu klauzuli wykonalności i kosztami egzekucji. Natomiast nie przedstawił cienia jakiegokolwiek dowodu na istnienie takiej wierzytelności. Nie wskazał nawet daty orzeczenia Sądu czy rozstrzygnięcia komorniczego przyznającego takie koszty.

Mając zatem na uwadze całokształt wskazanych powyżej okoliczności Sąd uznał, iż powód w żaden sposób nie wykazał przesłanek uzasadniających jego roszczenie wobec pozwanej.

Powództwo było oparte jedynie na twierdzeniu o nabyciu wierzytelności i wymienieniu dowolnych kwot rzekomej wierzytelności bez jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego, to zaś przy masowym ich obrocie nie mogło być uznane za wystarczające do uwzględnienia żądania zawartego w pozwie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji orzeczenia.

SSR Jarosław Janeczek

1. uwaga pierwsza

2. plan uzasadnienia: